

Sygn. akt III Ca 555/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący: Sędzia SO Jacek Małodobry (sprawozdawca)

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz - Babiś

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2014 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w K.

przeciwko A. W.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 18 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 1007/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje adw. B. B. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 1 476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III Ca 555/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu uznał za bezskuteczną umowę darowizny z dnia 30 maja 2008 r., mocą której J. S. i M. S. darowali A. S. (obecnie W.) nieruchomości położoną w N. stanowiącą działkę ewidencyjną (...) w obr. (...), objętą KW (...) – w stosunku do powoda (...) Spółki z o.o. w K., któremu przysługuje wierzytelność w wysokości 43.216 zł z odsetkami i kosztami procesu, wynikająca z wyroku zaocznego z dnia 31 stycznia 1996 r. wydanego przez Sąd Wojewódzki w Krakowie, sygn. akt IX GC 941/95 (pkt I sentencji). Sąd Rejonowy nie obciążył pozwanej kosztami procesu na rzecz powoda (pkt II) i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata B. B. kwotę 2.992 zł brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną pozwanej z urzędu (pkt III).

W ocenie Sądu Rejonowego rodzice pozwanej na skutek dokonania w/w darowizny na jej rzecz, stali się niewypłacalni. Nie mieli oni innego majątku na zaspokojenie roszczeń wierzycieli. Pozwana uzyskała korzyść majątkową nieodpłatnie, zatem nieistotne jest czy działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozew został wniesiony z zachowaniem pięcioletniego terminu od daty dokonania czynności, o którym mowa w art. 534 k.c. Zdaniem Sądu I instancji, pozwana nieskutecznie zgłosiła zarzut przedawnienia wierzytelności przysługującej powodowi wobec J. S. i M. S. – bieg przedawnienia został bowiem przerwany wnioskiem o wszczęcie egzekucji, najpóźniej w dniu 22 października 1997 r., a przedawnienie rozpoczęło bieg na nowo dopiero z chwilą umorzenia postępowania egzekucyjnego. Do ponownego przerwania biegu przedawnienia doszło z chwilą wszczęcia przeciwko dłużnikom kolejnego postępowania egzekucyjnego, które ostatecznie zostało umorzone w dniu 30 sierpnia 2007 r. Kolejne przerwy nastąpiły – w dniu 2 kwietnia 2010 r., w wyniku zgłoszenia wierzytelności w toku postępowania upadłościowego oraz w dniu 8 października 2013 r.- z chwilą złożenia wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwana nie spełniła przesłanek z art. 533 k.c. – nie wskazała bowiem innego majątku dłużników, który byłby wystarczający do zaspokojenia wierzyciela, co pozwoliłoby jej zwolnić się od odpowiedzialności względem powoda.

Powyższy wyrok w zakresie pkt I zaskarżyła apelacją pozwana zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i poczynienie ustaleń faktycznych nie znajdujących pokrycia w zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności poprzez przyjęcie, że termin przedawnienia roszczeń przysługujących powodowi został ponownie przerwany w związku z wszczęciem kolejnego postępowania egzekucyjnego w 2007 r., podczas gdy powód nie wykazał, by przedmiotowe postępowanie egzekucyjne dotyczyło wierzytelności zasądzonych na mocy wyroku Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 31 stycznia 1996 r.,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i poczynienie ustaleń nie znajdujących pokrycia w zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności poprzez przyjęcie, że egzekucja przeciwko dłużnikom J. i M. S. jest bezskuteczna, podczas gdy sam powód przyznaje, że M. S. jest właścicielką nieruchomości posiadającej urzędzoną księgę wieczystą (...), a zatem dysponuje mieniem pozwalającym na zaspokojenie wierzyciela,

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 533 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której w toku postępowania ustalono, że M. S. otrzymała na własność nieruchomość, z której egzekucja pozwoli na zaspokojenie roszczeń powoda.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego z urzędu za drugą instancję, które nie zostały pokryte w żadnej części.

Skarżąca wniosła także o dopuszczenie dowodu z akt Sądu Okręgowego w Lublinie sygn. akt I C 170/12 w sprawie z powództwa J. S.. Postępowanie w tej sprawie dotyczy rozliczeń J. S. z okresu przed dokonaniem darowizny i w sytuacji korzystnego dla niego rozstrzygnięcia, twierdzenia powoda o działaniu dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli okazać się bezzasadne. Przedmiotem sporu w tamtym postępowaniu jest roszczenie o zapłatę kwoty 6.287.812,82 zł, z tytułu nierozliczonych prac przy budowie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

W sprawie nie zaszły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek rozpatrzyć z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebrany w sprawie, a ich ocena dokonana została prawidłowo i wszechstronnie. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu I instancji i przyjmuje je za podstawę własnych rozważań. Sąd Okręgowy akceptuje także wysnute przez Sąd Rejonowy wnioski natury prawnej, wskazując jednak, że pewne okoliczności, które były przedmiotem badania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i co do których odnoszą się zarzuty apelacji, nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że termin przedawnienia przysługujących powodowi roszczeń został ponownie przerwany w związku z wszczęciem kolejnego postępowania egzekucyjnego w 2007 r., podczas gdy powód nie wykazał, by przedmiotowe postępowanie egzekucyjne dotyczyło wierzytelności zasądzonych na mocy wyroku Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 31 stycznia 1996 r.

Odnosząc się do powyższego, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że podnoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia, pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Z treści cytowanego przepisu w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że zarzut przedawnienia może być podniesiony jedynie przez tego, przeciwko komu roszczenie przysługuje, czyli przez dłużnika. Przedmiotowe postępowanie opiera się na skardze pauliańskiej. Roszczenie pauliańskie nie prowadzi do zmiany stosunku zobowiązaniowego, nie sprawia, że osoba przeciwko której skarga pauliańska została skierowana staje się dłużnikiem. Musi ona jedynie znosić egzekucję z określonego przedmiotu majątkowego. Skutkiem uwzględnienia skargi pauliańskiej jest jedynie bezskuteczność umowy w stosunku do wierzyciela, który ze skargą wystąpił. Oznacza to, że pozwana musi znosić ewentualną egzekucję z przedmiotu umowy uznanej za bezskuteczną, nie staje się jednak przez to dłużnikiem wierzytelności. Nie może zatem samodzielnie podnosić zarzutu przedawnienia. Jest on bowiem zastrzeżony wyłącznie dla dłużnika. Pozwana mogłaby się powoływać jedynie na to, że dłużnicy z zarzutu takiego skorzystali, czego jednak w czasie postępowania w żaden sposób nie wykazała.

Niezależnie od powyższego, wskazać należy, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy samo podniesienie przez dłużników zarzutu przedawnienia, nie rodziłoby skutków prawnych. Wierzytelność powoda wynika z orzeczenia sądowego. Samo powołanie się na przedawnienie nie niweczyłoby tytułu wykonawczego, a jedynie mogłoby stanowić podstawę powództwa przeciwegzekucyjnego, prowadzącego do obalenia tego tytułu. Nie powinno budzić wątpliwości, że do chwili pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, wynikająca z niego należność może być egzekwowana.

Z uwagi na przedstawione okoliczności jedynie na marginesie można zauważyć, że zarzuty apelacji, dotyczące poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń w kwestii toczących się wcześniej postępowań egzekucyjnych przeciwko dłużnikom, są chybione.

Skarżąca zarzucała, że powód nie wykazał przerwania biegu przedawnienia wierzytelności w okresie od 20 stycznia 1998 r. (data zakończenia postępowania egzekucyjnego) do 2 kwietnia 2010 r. (zgłoszenie wierzytelności). Według skarżącej dowodami na tę okoliczność nie mogą być postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z dnia 30 sierpnia 2007 r. - w treści postanowienia brak informacji jakich wierzytelności postępowanie dotyczyło, jak również przedstawiona przez powoda kopia wyroku Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 31 stycznia 1996 r. z adnotacją komornika. Abstrahując od omówionej wyżej kwestii braku legitymacji po stronie skarżącej do podnoszenia zarzutu przedawnienia, należy zwrócić uwagę, że zdaje się ona nie zauważać, iż Sąd I instancji dopuścił dowód z akt postępowania upadłościowego. W złożonym przez obecnego powoda piśmie, zawierającym zgłoszenie wierzytelności, wskazano, że należność główna w kwocie 43.216 zł została zasądzona wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 31 stycznia 1996 r., sygn. akt IX GC 941/95. Powód zgłaszając wierzytelność, wraz z tym zgłoszeniem przedłożył oryginał tytułu wykonawczego. Obecnie nie ma go w aktach, jednak przed dokonaniem jego zwrotu, dyktowanym potrzebą przedłożenia w innym postępowaniu, Sąd zarządził wykonanie jego kserokopii. Wskazuje ona, iż przedmiotowy tytuł wykonawczy na odwrocie jest oznaczony adnotacją komornika z dnia 30 sierpnia 2008 r. o

bezsukteczności postępowania egzekucyjnego(...). Wobec tego zarzut, że przedłożona przez powoda kopia nie daje gwarancji, iż na obu stronach skserowano ten sam dokument, jest pozbawiony jakichkolwiek podstaw.

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że egzekucja przeciwko dłużnikom J. i M. S. jest bezskuteczna, podczas gdy sam powód przyznał, że M. S. jest właścicielką nieruchomości posiadającej urzędzoną księgę wieczystą (...), co świadczy o tym, że dłużniczka dysponuje mieniem pozwalającym na zaspokojenie wierzyciela.

Zgodnie z art. 533 k.c., osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną, jeżeli zaspokoi tego wierzyciela albo wskaże mu wystarczające do jego zaspokojenia mienie dłużnika. Zwolnienie się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela przez wskazanie mienia dłużnika będzie skuteczne tylko wtedy, gdy mienie to jest wystarczające do zaspokojenia wierzyciela, tzn. jego wartość odpowiada korzyści majątkowej uzyskanej przez osobę trzecią i gdy mienie to może służyć zaspokojeniu wierzyciela. Nie może zatem to być mienie, które nie podlega egzekucji (art. 829 – 833 k.p.c.). W art. 533 k.c. chodzi o wskazanie jedynie takiego mienia dłużnika, co do którego można- z najwyższym stopniem prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością - przyjąć, że pozwoli na zaspokojenie wierzyciela. Nie chodzi więc o samą możliwość prowadzenia egzekucji z mienia dłużnika, której rezultat w praktyce może okazać się wątpliwy, lecz o uzyskanie przez wierzyciela realnego zaspokojenia z tego majątku (wyrok SN z 16 marca 2006 r., III CSK 8/06) – komentarz do art. 533 k.c., Warszawa 2011, wyd. Lexis Nexis, str. 902).

Pozwana w czasie przesłuchania przed Sądem Rejonowym zeznała, że po dokonaniu na jej rzecz darowizny nieruchomości, rodzice nie mieli innego majątku (k. 154). Twierdzenie apelacji, iż dłużniczka M. S. dysponuje mieniem pozwalającym na zaspokojenie wierzyciela, w żaden sposób nie zostało wykazane. Powołanie się na fakt, że dłużniczka w dniu 10 lipca 2013 r. otrzymała nieruchomość, nie jest wystarczające do zwolnienia pozwanej od odpowiedzialności w ramach skargi pauliańskiej. Przedmiotem darowizny dokonanej na rzecz dłużniczki była działka rolna o powierzchni 0,4455 ha, położona w G.. Nieruchomość ta została obciążona prawem dożywotniego użytkowania i pobierania pożytków, które to prawo nie wygasa nawet w przypadku prowadzenia skutecznej egzekucji z nieruchomości (por. art. 1000 § 3 k.p.c.) i w rezultacie utrudnia wierzycielowi egzekwowanie wierzytelności. Posiadanie przez dłużniczkę nieruchomości, nie oznacza też, że jej wartość jest wystarczająca do zaspokojenia wierzyciela. Nie należy tracić z pola widzenia, że przysługująca powodowi wierzytelność na dzień 7 sierpnia 2012 r. wynosiła 208.799,56 zł (k. 16). Co więcej, powód nie jest jedynym wierzycielem dłużniczki. Ponadto zasady doświadczenia życiowego wskazują, że położona na wsi działka rolna o powierzchni niewiele przekraczającej 40 arów ma zdecydowanie niższą wartość niż 200.000 zł. Nie można zatem przyjąć, że skarżąca wskazała wystarczające do zaspokojenia wierzytelności mienie dłużnika. W związku z powyższym pozbawiony podstaw okazał się także zarzut naruszenia art. 533 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

To samo dotyczy powoływanej w apelacji sprawy o sygn. akt I C 170/12, toczącej się przed Sądem Okręgowym w Lublinie. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że zgłoszony w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z w/w akt, jest spóźniony. Zgodnie z art. 381 k.p.c., sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Oznaczenie sygnatury akt sprawy I C 170/12 świadczy o tym, że postępowanie przed Sądem Okręgowym w Lublinie zostało wszczęte w 2012 r. Pozwana nie wskazała przyczyn, z których wynikałoby, że istniały przeszkody uniemożliwiające jej powołanie tego dowodu w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, czy też by potrzeba powołania się na te akta wynikała dopiero obecnie. W związku z tym w/w wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Niezależnie od powyższego trzeba zaważyć, iż wystąpienie przez dłużnika z powództwem o zapłatę, nie może skutkować uwolnieniem pozwanej od odpowiedzialności w ramach roszczenia pauliańskiego. Wniesienie pozwu o określoną wierzytelność nie oznacza bowiem, że objęte nim żądanie jest uzasadnione. Nawet jeśli dochodzona należność zostałaby zasądzona, należałoby jeszcze wykazać, że może być wyegzekwowana. Samo uwzględnienie powództwa nie jest bowiem równoznaczne z możliwością zaspokojenia wierzyciela. Jak słusznie wskazał Sąd

Rejonowy, żeby zwolnić się z obowiązku zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela w trybie art. 533 k.c., należy wskazać takie mienie, czy wierzytelność, z której wierzyciel posiada realną możliwość zaspokojenia. Prawdopodobieństwo realizacji roszczenia musi graniczyć z pewnością, być niewątpliwe (por. powoływany już wyżej wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 2006 r., III CSK 8/06, OSNC 2006/12/207, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 października 2013 r., I ACa 405/13). W rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie występuje.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił, orzekając jak w pkt 1 sentencji.

Biorąc za podstawę zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.200 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, orzekając jak w pkt 2 sentencji.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2014 r., poz. 635, z późn. zm.) w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461), przyznał adwokat B. B. ze środków Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 1.476 zł, w tym 23% podatku VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, orzekając jak w pkt 3 sentencji.

(...)

(...)